

opusdei.org

Święcenia 29 nowych kapłanów: „Bądźmy pokorni, a przyniesiemy owoce”.

Rzym, 25 maja 2024 r. Biskup Paul Toshihiro Sakai, biskup pomocniczy Osaka-Takamatsu (Japonia) udzielił święceń kapłańskich 29 diakonom z Prałatury Opus Dei z 19 krajów. Święcenia odbyły się w rzymskiej bazylice św. Eugeniusza, wypełnionej rodziną i przyjaciółmi nowych kapłanów.

26-05-2024

Homilia podczas Mszy świętej z okazji święceń kapłańskich członków Opus Dei, 25 maja 2024 r., kościół świętego Eugeniusza.

Przede wszystkim chciałbym podziękować ojcu Fernando Ocárizowi za umożliwienie mi tych święceń. Jako członek Opus Dei zawsze bardzo się cieszę, że mam okazję przyjechać do Rzymu i spotkać się z Ojcem i rodziną Opus Dei, ale jest to dla mnie wielka radość, że mogę pełnić tę rolę udzielania sakramentu święceń moim braciom.

Po drugie, chciałbym również podziękować rodzinom tych, którzy mają być wyświęceni, zwłaszcza ich rodzicom. Święty Josemaría Escrivá, nasz Ojciec, założyciel Opus Dei,

często powtarzał, że "dziewięćdziesiąt procent powołania zawdzięczamy rodzicom". W czasach, gdy mówi się, że liczba powołań kapłańskich maleje, dzięki wam wszystkim zostaniecie dziś wyświęceni. Wielkie dzięki.

Życzę najobfitszego Bożego błogosławieństwa Opus Dei, duchowej rodzinie, która do tej pory wychowała tych 29 mężczyzn, a także każdemu z was, rodzicom, krewnym i przyjaciołom.

Teraz chciałbym zwrócić się do was wszystkich, którzy wkrótce zostaniecie wyświęceni. Jestem pewien, że w dniach poprzedzających święcenia, a zwłaszcza po ubiegłorocznych święceniach diakonatu (jeszcze raz dziękuję bpowi Andrésowi Gabrielowi Ferradzie, Sekretarzowi Dykasterii ds. Duchowieństwa, który udzielił tutaj święceń diakonatu),

codziennie rozważaliście nad powołaniem kapłańskim. Przede wszystkim żyliście każdego dnia świętym pragnieniem bycia kapłanami. Ośmielam się powiedzieć wam wszystkim: dotychczasowa droga była drogą do zostania kapłanem, tym, którym chcecie być. Ale począwszy od jutra, rozpoczniesz ścieżkę stawania się nie tym, kim chcesz być, ale tym, kim ludzie wokół ciebie chcą, abyś był. Nie chodzi o to, by być księdzem, jakim chce się być, ale o to, by być księdzem, którym powinno się być.

Jakim księdzem powinno się być? O tym mówią nam dzisiejsze czytania.

W pierwszym czytaniu święty Piotr opisuje, kim oni są i co jest im powierzone: świadkami. Jest wspomniany dwukrotnie, przekazując rozkaz Jezusa. „Jezus nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go

sędzią żywych i umarłych” (Dz. 10, 42).

Drugie czytanie mówi nam o słowach świętego Pawła o tym, jak my, kapłani, powinniśmy żyć. „aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor. 5, 15).

A Ewangelia mówi nam, co Jezus powiedział o sobie. „Ja jestem Dobrym Pasterzem. Dobry Pasterz daje życie swoje za owce” (J 10, 11).

Drodzy wyświęceni, nadal rozważajcie to, co zostało powiedziane w tych trzech czytaniach.

Kapłan musi być dobrym pasterzem, jak Chrystus, ale także dobrą owcą, że tak powiem. Na krótko przed dzisiejszym czytaniem Jezus powiedział: „Owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą

uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych” (tamże, 4-5).

My, kapłani, również musimy słuchać głosu Dobrego Pasterza i podążać za nim. To przypomina nam, jako członkom Opus Dei, o innym zwierzęciu, oprócz owiec, którym jest osioł. Święty Josemaría Escrivá lubił porównywać się do tego zwierzęcia

„Jestem twoim osłem, Jezu... I rób ze swoim osłem, o Boże Dziecię, co chcesz: jak niegrzeczne dzieci ziemi, ciągnij mnie za uszy, daj temu osiołkowi mocnego klapsa, każ mu biec dla Twojej przyjemności... Chcę być twoim osłem, cierpliwym, pracowitym, wiernym...” (Apuntes íntimos, nr 313)

Osioł słyszy głos swojego pana swoimi wielkimi uszami. Trzydzieści sześć lat temu, kiedy przyjąłem święcenia kapłańskie, podarowałem błogosławionemu Álvaro del Portillo, wówczas Ojcu, ozdobę - osiołki,

wykonane z origami. Było tam 19 osiołków (było nas wtedy 19.), które ustawiły się w rzędzie i podążały za dwoma nieco większymi osłami. Kiedy ją wręczyłem, wyjaśniłem: „Osioł na postronku szepcze coś do ucha drugiemu osiołkowi. A tu to Ojciec słucha tego, co mówi nasz Ojciec”. Don Álvaro bardzo się ucieszył i powiedział do mnie: „Dobrze, słucham tego, co mówi Założyciel!”.

Święci uznani przez Kościół katolicki są przykładem dla wszystkich katolików. A dla nas, z Opus Dei, wśród tak wielu świętych, święty Josemaría Escrivá jest punktem wyjścia, do którego zawsze musimy wracać. Wszyscy jesteśmy chrześcijanami. Nie jesteśmy "trynitarianami". "Miłość Boża ma imię i oblicze; Jezus. Osobą, którą kochamy, jest Jezus". (Papież Franciszek, Angelus z 11 sierpnia 2013 r.) Jesteśmy więc

chrześcijanami. Idąc nieco dalej, ośmielałam się powiedzieć, że jesteśmy „*Josemarianami*”. Nie jest to osoba, która zmarła prawie 50 lat temu, ale ktoś, kto nadal nam pomaga.

Słuchanie świętego Josemaríi, który powiedział: „Z nieba jeszcze bardziej wam pomogę”, jest dla nas drogą, abyśmy szli wiernie jak osioł. „Bycie wiernymi córkami i synami świętego Josemaríi to droga naszego powołania, żeby być wiernymi córkami i synami Boga w Chrystusie”. (List Ojca, 19 marca 2022 r., nr 4)

Wszyscy członkowie Opus Dei na świecie codziennie odmawiają modlitwę „*Preces*”. W którym modlimy się w ten sposób.

*„Ad Sanctum Iosephmariam
Conditórem nostrum. Intercéde pro
fíliis tuis ut, fidéles spirítui Óperis Dei,
labórem sanctificémus et ánimas
Christo lucrifácere quaerámus. - Do
świątego Josemaríi, naszego*

Założyciela. Wstaw się za Twoimi dziećmi, abyśmy, wierni duchowi Opus Dei, uświęcali pracę i starali się zdobyć dusze dla Chrystusa”.

Przyjmiecie teraz sakrament święceń kapłańskich i zostaniecie kapłanami. Tak jak chciał święty Josemaría, będziecie „stuprocentowymi kapłanami”. Tak więc, poczuwszy od dzisiaj, bądźcie wierni duchowi Opus Dei, uświęcajcie waszą codzienną pracę kapłańską, prowadźcie wszystkich ludzi do Chrystusa i żyjcie tylko dla tego.

Na zakończenie przytoczę japońskie przysłowie. Japonia jest krajem o kulturze żywieniowej opartej na konsumpcji ryżu. Istnieje różnica między kłosem jęczmienia a kłosem ryżu. Kłos jęczmienia podczas zbiorów stoi pionowo, natomiast kłos ryżu ugina się pod ciężarem ziarna. Dlatego istnieje powiedzenie. "Im bardziej ziarno ryżu rośnie, tym

bardziej się ugina. Im więcej doświadczenia zdobędziesz jako kapłan, tym ważniejsze jest, abyś stał się bardziej pokorny. Jeśli będziesz pokorny, przyniesiesz więcej owoców.

Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam. My wszyscy, wraz z Papieżem, przez Maryję do Jezusa. „Wobec każdej tajemnicy swego Syna zachęca nas Ona, jak to było przy zwiastowaniu, do zadawania z pokorą pytań, które otwierają na światło, by na koniec okazać zawsze posłuszeństwo wiary: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa» (Łk1, 38)”. (Św. Jan Paweł II, Rosarium Virginis Mariae, nr 14)

Niech tak będzie. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/swiecenia-29-nowych-
kaplanow-badzmy-pokorni-a-
przyniesiemy-owoce/](https://opusdei.org/pl-
pl/article/swiecenia-29-nowych-
kaplanow-badzmy-pokorni-a-
przyniesiemy-owoce/) (24-03-2026)